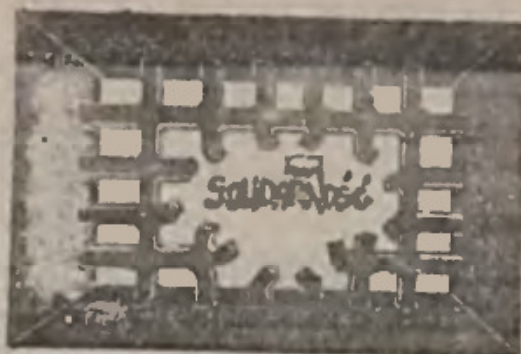


KOMUNIKAT

KOMITETU OBRONY
WIĘZIONYCH
ZA PRZEKONANIA
REGION POMORZA ZACH.



nr 1

U C H W A Ł A

- I. My, niżej podpisani, wyrażając zaniepokojenie licznymi przypadkami wskazywanymi na łamanie praworządności i stosowanie prawa karnego w celu zwalczania osób o odmiennych poglądach politycznych, oraz kierując się obywatelskim poczuciem obowiązku, z powołaniem się na zasady Konstytucji PRL i Międzynarodowego Paktu Praw Politycznych i Obywatelskich - ratyfikowanego przez Radę Państwa w 1977 roku - które to zasady gwarantują każdemu obywatelowi prawo do posiadania i swobodnego głoszenia swoich przekonań i poglądów, w tym również politycznych, uchwalamy założenie Regionalnego Komitetu Obrony Więzionych za Przekonania w Szczecinie.
- II. Celem Komitetu jest:
- zabezpieczenie praworządności, wolności osobistych, pełnej gwarancji przestrzegania konstytucyjnych zasad wolności słowa i przekonań,
 - zbieranie informacji o osobach więzionych za przekonania, dyskryminowanych, rewidowanych, zatrzymywanych i więzionych,
 - informowanie opinii publicznej o tego rodzaju sprawach,
 - informowanie NSZZ "Solidarność" o faktach łamania praworządności,
 - organizowanie pomocy dla rodzin osób więzionych,
 - inicjowanie i prowadzenie akcji protestacyjnych,
 - zbieranie dowodów i świadectw spraw politycznych o charakterze represji za przekonania i poglądy polityczne z lat ubiegłych,
- III. Komitet działać będzie przy Międzyzakładowej Komisji Robotniczej NSZZ "Solidarność" w Szczecinie.
- IV. Przewodniczącym Komitetu będzie wiceprzewodniczący MKR w Szczecinie - Stanisław Wądołowski.
- V. Powołuje się Sekretariat Komitetu w osobach: Agnieszki Dąbrowskiej, Artura Fraja, Andrzeja Milczanowskiego, Jerzego Zimowskiego. Sekretariat Komitetu mieścić się będzie w MKR w Szczecinie ul. Małopolska 17 p.11,12 - tel. 440-01 w. 173, 294.
- | | |
|-------------------------------|---------------------------------|
| Agnieszka Dąbrowska - prawnik | Andrzej Milczanowski - prawnik |
| Leszek Dąbrowski - prof. PS | Ryszard Nowakowski - architekt |
| Jan Denisiewicz - oficer FMH | Jerzy Piwar - dziennikarz |
| Mirosław Górnyczyński - aktor | Jan Tarnowski - inżynier |
| Jan Kopeć - robotnik | Ryszard Ukielski - P-naukowy PS |
| Krzysztof Kubiński - robotnik | Mieczysław Ustasiak - -- |
| Zygmunt Lamparski - prawnik | Stanisław Wądołowski - technik |
| Tadeusz Lichota - robotnik | Jerzy Zimowski - prawnik |
- S z c e c i n, 9 marzec 1981 r.
- W międzyczasie skład Komitetu poszerzył się o następujące osoby:
- | | |
|--------------------------------|------------------------------------|
| Ryszard Dąbrowski - inżynier | Zbigniew Sielicki - lekarz |
| Henryk Janowski - -- | Leszek Trawka - robotnik |
| Michał Pasiewicz - dziennikarz | Ewaryst Waligórski - inżynier |
| Jerzy Sychut - robotnik | Seweryn Wiechowski - doc. medycyny |
| | Krzysztof Zórawski - student |

O S W I A D C Z E N I E
REGIONALNEGO KOMITETU OBRONY WIEZIOŃCYCH ZA PRZEKONANIA
w Szczecinie

Nasza historia powojenna uczy, że władza w Polsce traktuje prawo przede wszystkim jako instrument do utrzymania panowania politycznego. Stąd ogólny niepokój budzi to, że prawo karne służy do zwalczania ludzi o odmiennych poglądach politycznych, społecznych i religijnych. Często- kroć do zwalczania osób myślących krytycznie i powodowanych w swoich działaniach autentyczną troską o dobro kraju. Wielu z nas zna i pamięta procesy polityczne wytaczane w latach 40-tych i 50-tych byłym żołnie- rzom Armii Krajowej, na podstawie osławionego artykułu 86 kk i art. 7 Małego Kodeksu Karnego. Pamiętamy aresztowania politycznych przeciwni- ków bez zachowania procedury karnej, areszty przewencyjne, długoletnie kary więzienia, kary śmierci. Pamiętamy nagie zniknięcia ludzi, pow- szechny system inwigilacji i denuncjacji, atmosferę strachu i donosi- cielstwa. Pamiętamy drakońskie kary więzienia jakie spadały na uczniów i studentów za naiwne próby działalności politycznej, czy nawet dowcipy polityczne. Pamiętamy akcję kolektywizacji wsi, wymierzoną politycznie przeciwko polskiemu chłopu, z jej specjalnym systemem maltretowania i zmuszania środkami policyjnymi do zakładania spółdzielni produkcyjnych.

Okres ten, określamy teraz łagodnie i usypiająco "okresem błędów i wypaczeń", był czasem popełniania przestępstw w majestacie prawa, przez tych, którzy mieli stać na straży praworządności i sprawiedliwości.

Do tej pory jest to wielki, nie załatwiony problem społeczny i polityczny.

Do dnia dzisiejszego, mimo pewnej liczby procesów rehabilitacyjnych, opinia publiczna nie zna prawdy, a winni nie ponieśli kary, względnie była ona niewapółmierna do wagi czynów. Bez tej prawdy nie ma edukacji społecznej, opinii publicznej, nie ma wrażliwości społecznej, która by pozwoliła na uniknięcie tych samych praktyk władzy.

A tendencje te nie zniknęły po 1956 roku. Odżyły procesy polityczne w latach 60-tych: - procesy autorów "Listu otwartego do KC PZPR", "grupy taterników", proces wybitnego pisarza Melchiora Wańkowicza. Falą procesów, prześladowań, relegowań z uczelni, powołań do służby wojskowej, zwolnień z pracy przetrząsł się rok 1968. Wybitni przedsta- wiciele polskiej nauki zostali pozbawieni katedr na uczelniach, a część z nich zmuszono do emigracji. Uczestnicy "wydarzeń marcowych" na krót- szy lub dłuższy czas wylądowali w więzieniu. Usiłowano wzniecić nas- troje antysemickie, które doprowadziły do wielu przypadków jaskrawej krzywdy i niesprawiedliwości, a także doprowadzono do obniżenia mię- dzynarodowego prestiżu kraju.

Procesami politycznymi w latach 70-tych były procesy robotników "Ursusa" i Radomia po czerwcu 1976 roku, procesy i śledstwa przeciwko członkom tzw. "opozycji demokratycznej".

Uważamy, że po 35 latach przemian społecznych w Polsce nie ma prak- tycznie zagrożenia dla socjalizmu, natomiast jest potrzeba i odwagi politycznej i smysłu krytycznego dla przeciwstawienia się złu społecz- nemu, która co jakiś czas się odradza. Jeśli nawet wystąpią w takich sytuacjach odmienne poglądy, temperamenty i charaktery polityczne, to walkę z nimi należy podjąć na płaszczyźnie politycznej. Walczyć należy przy pomocy racji i argumentów, a nie milioyjnej pałki, aresztu czy więziennych celii.

Społeczeństwo polskie dało wiele razy dowody dużej dojrzałości po- litycznej, dowody tego, że w pełni odróżnia realia polityczne od mrzonek i politykierstwa, i samo znajduje siły na odrzucenie teorii i postaw społecznie niebezpiecznych.

Natomiast sprawujący władzę rękami takiej nie dają. Jak pokazuje doświadczenie 36 lat, brnąc w społeczne i gospodarskie błędy, jednocześ- nie usztywniano kurs polityczny, a tych którzy zwracali uwagę na nie- bezpieczeństwo traktowano jak przestępców.

Formowano tak w imię egoistycznych, pojętych interesów politycznych utrzymanie władzy, nie ponoszenia odpowiedzialności politycznej, a ostatecznie nawet dla ochrony przed sprawiedliwym osądzeniem za przestępstwa

obalenie przemocą ustroju lub osłabienie mocy obronnej PRL, podejmuje w porozumieniu z innymi osobami działalność zmierzającą do urzeczywistnienia tego celu podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy niż 5 lat albo karze śmierci". Kary odpowiednie do wagi zbrodni, ale z dokumentów programowych KPN wynika, że organizacja ta nie stawia sobie za cel pozbawienia Polski niepodległości (a głosi wręcz coś przeciwnego), KPN nie dąży do oderwania części terytorium ani osłabienia mocy obronnej PRL, bo jest to niemożliwe. KPN nie ma zamiaru obalać przebiegu ustroju PRL (a zakłada zmianę metodami politycznymi). Tak więc podobne rozumowanie wykazuje sztuczność formalnie wysuwanych wobec KPN zarzutów i odsłania prawdziwy powód uwięzienia jej członków, to jest działalność polityczną. Z powyższego wynika, że w naszym kraju można być pozbawionym wolności za działalność polityczną i zostać oskarżonym o czyn zbrodniczy, zaś skazanym za coś jeszcze innego.

Po zwolnieniu z więzienia Ziemińskiego, Sychta i Goławskiego w areszcie przebywają jeszcze więźniowie polityczni, do których oprócz 5 członków KPN zaliczyć należy również braci Jerzego i Ryszarda Kowalczyków z Opola przebywających w więzieniu od 29.02.1972 r. W stosunku do trzech pierwszych śledztwo nie zostało zawieszone, mogą więc oni znów znaleźć się za kratami pod białym pozorem.

Domagajcie się zaniechania ścigania wobec członków opozycji demokratycznej. Domagajcie się uwolnienia wszystkich więźniów politycznych. Domagajcie się zaniechania terroru politycznego ze strony tych, którzy dysponują środkami przemocy.

J.b.

~~~~~

#### KIM SA CI LUDZIE ?

Niżej wymienionym Prokuratura PRL zarzuca popełnienie przestępstw przewidzianych w artykułach 125, 128, 132, 270 § 1, 273 § 1 oraz 282 kk. Przepisy te mówią: art. 123 kk - kto mając na celu pozbawienie niepodległości, oderwanie części terytorium, obalenie przemocą ustroju lub osłabienie mocy obronnej Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, podejmuje w porozumieniu z innymi osobami działalność zmierzającą do urzeczywistnienia tego celu podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od 5 lat albo karze śmierci, art. 128 § 1 kk - kto czyni przygotowania do zbrodni określonej w art. 1122, 123 § 1 lub 2, art. 126 § 1 lub art. 127, podlega karze pozbawienia wolności od roku do 10 lat, art. 132 kk - obywatel polski, który wchodzi w porozumienie z osobą działającą na rzecz obcej organizacji w celu działania na szkodę interesów politycznych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do 5 lat, art. 270 § 1 kk - kto publicznie łży, wyszydza lub poniża Naród Polski, Polską Rzeczypospolitą Ludową, jej ustrój lub naczelne organy, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do 5 lat, art. 173 § 1 kk - kto dopuszcza się czynu określonego w art. 270-272, używając druku lub innego środka masowej informacji podlega karze pozbawienia wolności od roku do 10 lat, art. 282 kk - kto publicznie nawołuje do nieposłuszeństwa lub przeciwdziałania ustawie lub prawnemu rozporządzeniu organu państwowego podlega karze pozbawienia wolności do lat dwóch, ograniczenia wolności lub grzywny.

Komitet Obrony Więzionych za Przekonania nie identyfikuje się z poglądami politycznymi osób represjonowanych. Występując na rzecz uwolnienia więźniów politycznych nie określamy tym samym swego stosunku np. do KPN. Sprzeciwiamy się jedynie stosowaniu represji karnych za jawne głoszenie poglądów politycznych, choćby najbardziej kontrowersyjnych i wzywamy do takiego sprzeciwu wszystkich, którym nieobojetna jest sprawa wolności obywatelskich w naszym kraju.

KRZYSZTOF BZDYK - lat 30, ekonomista, ma na utrzymaniu żonę i dwoje dzieci (8 lat i 1,5 roku). W 1976 r. był organizatorem strajku za co usunięto go z pracy. Działał w Ruchu Obrony Praw Człowieka i Obywatela. Po sierpniu 1980 r. tworzył "Solidarność" w swoim miejscu pracy i jest

tan jej przewodniczącym. W Konfederacji Polski Niepodległej był członkiem władz obszaru południowego w Krakowie. Aresztowany 6.12.1980 r.

**TADEUSZ JANDZIŚZAK** - lat 38, historyk, zamieszkały we Wrocławiu. Chory na cukrzycę. Wyrzucony z PAiU za przekonania polityczne. Działacz KPN. Współorganizator MKS we Wrocławiu. Aresztowany 6.12.1980 r. MKZ Wrocław, załoga MPK oraz trzech profesorów wrocławskich uczelni słożyło za niego poręczenie w Prokuraturze Wojewódzkiej w Warszawie, które zostało odrzucone. MPK we Wrocławiu przeprowadziło strajk protestacyjny w jego obronie.

**LESZEK MOCZULSKI** - lat 50, historyk, prawnik, publicysta, autor wielu książek naukowych, historycznych i publicystycznych oraz wielu książek popularnonaukowych. Najbardziej znane książki to: "Wojna polska" - poświęcona polskiemu Wrzesniowi 1939, rehabilitująca żołnierzy i kierownictwo polityczno-wojskowe II Rzeczypospolitej; "Dylematy" - wstęp do najnowszej historii Europy Zachodniej, za którą otrzymał nagrodę Ministra Obrony Narodowej. Wiosną 1977 Moczulski przyjął funkcję rzecznika Ruchu Obrony Praw Człowieka i Obywatela w Polsce i z tego powodu został wyrzucony - po 27 latach pracy w zawodzie dziennikarskim - z redakcji tygodnika "Stolica", w którym prowadził dział historyczny. Działając w RO redagował jawne, wychodzące poza zasięg cenzury pisma "Opinia" i "Droga". W czerwcu 1979 opublikował artykuł programowy "Rewolucja bez rewolucji", w którym poddał surowej ocenie rządu ekipy Gierka i przewidział nieuchronność gwałtownego załamania się dotychczasowego systemu rządzenia w Polsce.

1 września 1979 w Warszawie proklamowano utworzenie Konfederacji Polski Niepodległej, określającej się jako jawna partia polityczna o niepodległościowym programie. W KPN Moczulski objął funkcję przewodniczącego Rady Politycznej. Za swoją działalność społeczną i polityczną był stale represjonowany i szykanowany przez SB. W sierpniu 1980 został aresztowany na m. v. tzw. "sankcji prokuratorskiej". Zwolniony w wyniku Porozumienia Gdańskiego, został ponownie uwięziony 23 września 1980.

**TADEUSZ STANSKI** - lat 32, absolwent Akademii Teologii Katolickiej, prawnik, mieszka w Warszawie. Pracował jako kierownik oddziału wojewódzkiego PAiU w Siedlcach - wyrzucony w ramach "czystki politycznej" za sprzeciwianie się manewrom politycznym B. Piasieckiego, jesienią 1978. Członek KPN. Wielokrotnie aresztowany i szykanowany przez SB. W sierpniu 1980 aresztowany, znalazł się na wolności w wyniku Porozumienia Gdańskiego. Ponownie uwięziony 12 listopada 1980, przebywa w areszcie śledczym w Warszawie. Żonaty, bezdzietny.

**ROMUALD SZEREMIETIEW** - lat 35, prawnik, absolwent UW. Kierownik oddziału wojewódzkiego PAiU w Łeżnie, wyrzucony z organizacji z przyczyn politycznych pod koniec 1978. Jeden z założycieli KPN, zastępca przewodniczącego i członek Rady Politycznej. Założyciel Związku Narodowego Katolików. Aresztowany 24 stycznia 1981.

~~~~~

KKP W SPRAWIE WIEZIONYCH ZA PRZEKONANIA

1. Domagamy się uznania przez władze PRL, że podejmowana w latach 76-80 działalność polityczna i społeczna poza prawnie uznanymi organizacjami nie stanowi przestępstwa.
2. Domagamy się uznania, że czyny związane z działalnością wymienioną w punkcie 1, choćby z formalnego punktu widzenia stanowiły przestępstwa, nie mogą być ścigane karnie z powodu cechującego je braku szkodliwości społecznej.
3. Domagamy się umorzenia postępowań przygotowawczych prowadzonych przez prokuraturę w sprawach dotyczących działalności opozycyjnej. postępowania

te prowadzone od kilku lat stanowią wciąż pretekst do nękania obywateli, w tym również członków i działaczy "Solidarności", którzy w latach ubiegłych z działalnością opozycyjną nie mieli nic wspólnego.

4. Domagamy się zaniechania postępowań karnych prowadzonych przeciwko członkom KPN. Przypominać, że L. Moczulski i T. Stański byli objęci aneksem do punktu 4 Porozumienia Gdańskiego. Prokuratura zarzuca członkom KPN głównie czynienie przygotowań do obalenia przemocą ustroju, pomimo że ich działalność ograniczyła się wyłącznie do akcji propagandowej, a więc do wyrażania i rozpowszechniania swych przekonań. Przede wszystkim więc ani członkowie KPN winni natychmiast zostać wypuszczeni na wolność śledztwo prowadzone przeciwko niektórym z nich winno zostać umorzone, a wniesiona do sądu sprawa karna przeciwko Moczulskiemu i innym winna zostać zaniechana. Uważamy za możliwe zastosowanie aktu abolicyjnego.

5. Domagamy się uwolnienia w myśl ułaskawienia braci Jerzego i Ryszarda Kowalczyków skazanych na karę po 25 lat pozbawienia wolności, przy czym do czasu zakończenia postępowania w sprawie ułaskawienia domagamy się zarządzenia przerwy w wykonaniu kary i wypuszczenia ich na wolność. Przebywają oni w więzieniu od 29.02.1972 r. skazani z art. 126 i 127 kk za przestępstwo przeciwko interesom politycznym PRL. Działali oni jak zaznaczono w uzasadnieniu wyroku, w celu wrogim PRL oraz w celu osłabienia władzy ludowej. Sędzi Wojewódzki i Najwyższy stwierdziły wyraźnie, że działali oni z pobudek politycznych. Należy zaznaczyć, że zniszczenie przez braci Kowalczyków wnętrza auli WSP w Opolu nastąpiło blisko rok po wydarzeniach na Wybrzeżu w grudniu 1970 r. i w przeddzień akcji demii ku czci SB, MO i ORMO mającej się odbyć w wyżej wymienionej auli. Akcja Kowalczyków była demonstracją oburzenia na brak przyrzeczonego przez ekipę Gierka rozliczenia osób odpowiedzialnych za masakrę na Wybrzeżu. Moment zdetonowania auli był jednak przez Kowalczyków tak wybrany, że nie zagrażał nikomu życiu ani zdrowiu, mimo tego skazani zostali za usiłowanie gwałtownego zamachu na życie funkcjonariuszy publicznych. Skoro punkt 4 Porozumienia Gdańskiego zawierał zobowiązanie uwolnienia wszystkich więźniów politycznych musimy konsekwentnie wymagać się uwolnienia braci Kowalczyków.

~~~~~

## PROGRAM DZIAŁANIA

Za Krajowym Komitetem Więzionych za Przekonania przytaczamy fragment Apelu, który najtrafniej precyzuje program działania dla wszystkich tych, którym sprawa uwolnienia więźniów politycznych jest bliska.

"Apelujemy do wszystkich obywateli, do wszystkich ludzi dobrej woli - tworzymy miejscowe Komitety Obrony Więzionych za Przekonania w zakładach pracy, przy kołach "Solidarności", w miejscach zamieszkania. Niech zajmą się one zbieraniem i szerzeniem wiadomości o tych więzionych, niech udostępniają je na tablicach ogłoszeń, w gazetach, przez radio-węzły. I niech powielają i rozpowszechniają informacje w ulotkach, wywieszkach i kasetach. Niech protestują, fałszerstwo szerzone przez oficjalne środki masowego przekazu. Niech organizują akcje wysyłania protestów indywidualnych i zbiorowych. Niech dbają o to, by ani jeden z więzionych za przekonania nie został zapomniany. Niech nieustannie zwracają uwagę opinii publicznej na to, co dzieje się za murami aresztów, sal sądowych i więzień. Doświadczenie lat nie pozwala spuścić oka z rąk władzy. Mimo protestów i porozumień w naszym kraju ciągle są więźniowie za przekonania. Pamiętajmy - dziś Oni, jutro My!"

~~~~~

Redakcja: R. Nowakowski, J. Tarnowski,
J. Sychut, K. Żorawski